

**Johann
Wolfgang
von Goethe
Faust
reżyseria
Michał Borczuch**

tłumaczenie	muzyka
Adam Pomorski	Bartosz Dziadosz (Pleq)
adaptacja i dramaturgia	światło
Tomasz Śpiewak	Jacqueline Sobiszewski
scenografia i kostiumy	video
Dorota Nawrot	Przemysław Czepurko
asystenka scenografki	asystenci reżysera
Marta Kuliga	Magda Szpecht (PWST),
warsztat malarski, obraz	Radosław Mirski
Krzysztof Mężyk,	inspicjent
Luka Woźniczko	Mateusz Stębliński
występują:	oraz aktorzy
Dominika Biernat (gościnnie)	nieprofesjonalni:
Mirosław Guzowski	Rafał Bładowski
Marta Malikowska	Patryk Iks
Martyna Peszko	Roksana Jakielska
Jan Sobolewski	Janusz Kamiński
Paweł Smagała (gościnnie)	Krystyna Skiera
Robert Wasiewicz (gościnnie)	Roland Świstek
Piotr Wawer Jr	Mirosław Wróbel
Małgorzata Witkowska	

W przedstawieniu wykorzystano tekst Radosława Mirskiego pt. "Mirek upiera się przy nieskończoności"

Wszystko, co stałe, rozplywa się w powietrzu, wszystko, co święte, ulega sprofanowaniu i ludzie muszą wreszcie spojrzeć trzeźwym okiem na swoją pozycję życiową, na swoje wzajemne stosunki.

Marx, Manifest komunistyczny.

W kulturze przesyconej obrazami, w której zmysł wzroku ma dominującą pozycję, a spór między ikonoklazmem a ikonofilią odżywa w zradykalizowanym wymiarze, warto zadać pytanie o reguły wytwarzania doświadczenia wzrokowego. Czy wzrok rzeczywiście determinuje nasze relacje z rzeczywistością? Czy może, jak twierdzi amerykański badacz mediów Nicolas Mirzoeff, wizualizowanie „to wytwarzanie wizualności” i jest domeną wyobraźni, a nie wzroku?

Do pracy nad „Faustem” zaprosiliśmy grupę niewidomych, którzy wraz z aktorami zmierzają się z dramatem uchodzącym za dzieło raczej literackie niż sceniczne. Wyzwanie postawione przez Goethego wiąże się nie tylko z gigantycznym rozmiarem tekstu, obejmującym ponad dwanaście tysięcy wersów czy czasem akcji rozpisany na trzy tysiące lat. „Faust” jest pisany jako teatr w teatrze, a skoro wszystko, co pojawia się na scenie, uzyskuje teatralną formę i znak, to jak przedstawić metafizyczną warstwę tekstu? Co jeśli Goethe rozumiał ją dosłownie - czy pudel jest żywym psem? Jak wygląda pies, w którego wstąpił diabeł? Jak wygląda coś, czego w teatrze pokazać się nie da?

MÓJ WZROK

NIE KŁAMIE!

Audiodeskrypcja (z łac. *audio* - dotyczący słuchu, *dźwięku* oraz *descriptio* - związany z rysowaniem, *opisywaniem*) to technika, która dzięki dodatkowym opisom słownym udostępnia odbiór wizualnej twórczości artystycznej oraz pozwala osobom niewidomym poznawać widzialny dorobek kulturalny z zakresu sztuki plastycznej, teatralnej, scenicznej i filmowej.

Podczas audiodeskrypcji opisywane są ważne, znaczące informacje wizualne takie jak: język ciała, wyraz twarzy, przebieg akcji, sceneria, kostiumy. Zwięzłe, obiektywne opisy scen pozwalają osobie niewidomej podążać za rozwijającym się wątkiem historii oraz usłyszeć i zrozumieć, co dzieje się na scenie, ekranie, obrazie.

<http://www.audiodeskrypcja.org.pl>

Johann Wolfgang Goethe
Faust

Mój wzrok nie kłamie!

Pełnego morza dosięgałem wzrokiem;
Wzbierało, wypiętrzało się w swym biegu,
By opaść, nakryć łukiem fal szerokim
Płaszczynę napastowanego brzegu.

Zewsząd nadpełza, napaść swą ponawia,
Samo jałowe, wszystko wyjąławia,
Wzbiera i rośnie, i zatapia morze
Połąć plugawą, pustkę i bezdroże.
Popycha falę mocą fali fala
I znowu z niczym cofa się, oddala,
Aż rozpacz bierze: na co to? i po co?

2.

LINCEUSZ

By patrzeć, poczęty,
By widzieć, zrodzony,
Na wszystkie ja strony
Co spojrzę przed siebie,
To wzrokiem ogarnę
I gwiazdy na niebie,
I lasy, i sarnę.
Świat w całej ozdobie
Oglądam stąd przecie.
On mnie, a ja sobie
Podobam się w świecie.
A świat, który oczy
Szczęśliwe widziały,
Był taki, owaki,
Lecz zawsze wspaniały!

3.

JANUSZ-FILEMON

Gdy zacząłem tracić wzrok, dalej chciałem być
użyteczny w domu, chciałem pomóc. Codziennie
chodziłem po mleko dla dzieci do gospodarza rolnika.
Pewnego razu zgubiłem ścieżkę. Wszedłem na łąkę,
skoszona, gdzie nie było żadnych punktów informa-
cyjnych. Prawdopodobnie zacząłem chodzić w koło.
Po pewnym czasie poczułem kompletną bezsilność,
upadłem na kolana, położyłem się na tę łąkę, odsta-
wiłem mleko i zacząłem głową uderzać w łąkę, trawę,
a potem bić pięściami, zarazem przeklinać i modlić się.
To było tak jedno w drugim, jeden wielki mętlik
i pomieszanie. W jednym momencie podnoszę głowę
do góry i słyszę szczekanie mojego psa na posesji
i, żeby nie zgubić tego kierunku, głowy nie skręcałem
w żadną stronę, namacałem kankę, wziąłem dzbanek
i szedłem. Była rzeczka. Nie szukałem już mostku.
Cały czas zaklinałem tego psa, żeby nie przestał
szczekać, jakbym się modlił i doszedłem do drogi,
która była znana, to było jakieś 200 metrów od domu.
Szczekanie psa było jak otwarcie pierwszych dni do
mojego nowego życia, do życia w ciemności.

4.

Fragment scenariusza. Sekwencja 1, scena 5

AUDIODESKRYPCJA

Do fabryki wbiega pies.

ROXY

Cóż pana tak zdumiewa wśród pomroki?

JANUSZ

Tam w oziminach czarny pies, w ugorze –

RAFAŁ

Widzę od dawna.

Pies to pies, rzecz znana.

ROXY

Przypatrz się dobrze!

Cóż to jest za zwierzę?

PATRYK

To? to jakiś pudel na spacerze.

MIREK

Psim obyczajem biegnie tropem pana.

JANUSZ

Zważasz, jak ślimak w muszli własnej,

Biegnać, zapętla nas w spirali?

A jeśli się nie mylę, ten krąg ciasny

Ognistym szlakiem psa się pali.

RAFAŁ

Nie, nie, nie, to tylko czarny pudel!

ROXY

Zaćmiły panu wzrok mamidła.

JANUSZ

Jakby chciał spętać nasze nogi,

Wkoło magiczne cichcem kreśli sidła.

RAFAŁ

Krąg się zacieśnia. Jest już blisko!

MIREK

To pies i tyle, godzien swego miana.

Pełza na brzuchu, łąsi się i warczy.

To pies, nie żaden upiór. Spojrzeć starczy.

ROXY

Do nogi, piesku! Chodź, pójdziemy razem!
Ot, jak to pudel: pieski błazen.
Staniesz spokojnie, ten już służy;
Zagadasz doń, już nie usiedzi dłużej;
Rad aportować to, co mu się rzuci:
Patyk rzucić w wodę, a z patykiem wróci.

JANUSZ

Tak, racja, zwykły zwierzak. A, psiajucha!
Wszystko tresura, ani śladu ducha.

5.

Fragment scenariusza. Sekwencja 1, scena 1

AUDIODESKRYPCJA

Fabryka. Po prawej stronie hala. Rzędy maszyn po prawej stronie. Po lewej szatnia. Metalowe szafki ustawione w literę L. Pracownicy wchodzi do szatni. Przebierają się. Zakładają ubrania robocze, fartuchy, rękawice i maseczki. Przechodzą do swoich stanowisk i zaczynają pracę. Do fabryki wchodzi Małgorzata. Na nadgarstkach ma złote bransoletki, w uszach kolczyki, na szyi naszyjnik, a na piersi broszkę. Na palcu łni piękny pierścionek z złotego złota z brylantami. Jeden diament o szlifie brylantowym 0,04 ct, dziewięć diamentów o szlifie brylantowym 0,08ct, czystość Si I, barwa H. Jeden akwamaryn o szlifie brylantowym 0,45ct, 22 diamenty o szlifie brylantowym 0,11 ct, czystość VSI, barwa H jak Henryk. I szmaragd o szlifie brylantowym ~0,27ct i 12 diamentów o szlifie brylantowym ~0,20ct czystość - PI barwa H jak Henryk.

Marta patrzy na Małgorzatę.
Bietka patrzy na Małgorzatę.
Helena patrzy na Małgorzatę.
Wagner patrzy na Małgorzatę.
Euforion patrzy na Małgorzatę.
Patrik nie patrzy na Małgorzatę.
Janusz nie patrzy na Małgorzatę.
Mirek nie patrzy na Małgorzatę.

6. Fragment scenariusza. Koniec sekwencji 1

AUDIODESKRYPCJA

Za jednym dniem drugi dzień — kolejną jednostajną —
nadchodzi i przemija, tej samej treści, barwy.
I zdarzą się, i znów się zdarzą te same sprawy,
chwile te same znajdują nas i porzucają.
Tydzień przemija, a za nim — nowy tydzień.
To, co się stanie, przewidzieć łatwo: cienie,
światła te same, zawsze to samo brzemie.

Słońce ucieka. Dzień już dożył końca.
Na światło wyrzy teraz nowe życie.
A zatem noc. Dobranoc. Dobrej nocy.
Mój wzrok napotykają teraz twoje oczy.

7.
Johann Wolfgang Goethe
Faust

Matka moja kurwa była,
Zabiła mnie, bo zabiła!
Ojciec mój, zły dziad,
Zjadł mnie na obiad!
Siostrzyczka mała
Kosteczki zebrała,
Schowała je w ciemny ką;
A mój śpiew się niesie jak ptaszka po lesie;
Odfrunń stąd, odfrunń stąd!

8.
„Oczy skóry”, Juhani Pallasmaa
Instytut Architektury. Kraków 2012
część 1. *Wzrok i wiedza*, s. 21- 22.

W dziejach kultury zachodniej wzrok był uznawany za najszlachetniejszy ze zmysłów, a sam proces myślenia ujmowano w kategoriach widzenia. Już w klasycznej myśli greckiej poczucie pewności opierało się na wzroku i widzialności. „Oczy bowiem [od] uszy dokładniejsi świadkowie” – zapisał Heraklit w jednym z fragmentów. Platon z kolei uważał wzrok za przyczynę największego pożytku ludzkości i twierdził, że etyczne powszechniki muszą być dostępne dla „oka umysłu”. Podobnie sądził Arystoteles, dla którego wzrok jest najszlachetniejszym ze zmysłów, ponieważ „jest mu najbliżej do intelektu dzięki względnej niematerialności przedmiotu jego wiedzy.” Oddziaływanie zmysłu wzroku na filozofię dobrze podsumował Peter Sloterdijk: „Oczy są organicznym symbolem filozofii – ich zagadką jest to, że nie tylko mogą widzieć, lecz są również w stanie widzieć same siebie, gdy patrzą. To daje im uprzywilejowaną pozycję wśród organów poznawczych naszego ciała. Znaczna część myślenia filozoficznego jest właściwie refleksją opartą na wzroku, dialektyką oczu, widzenia-się-widzenia”.

[...]

Nie ma wątpliwości co do tego, że nasza technologiczna kultura w jeszcze większym stopniu uporządkowała i oddzieliła od siebie zmysły. Wzrok i słuch są teraz uprzywilejowanymi zmysłami społecznymi, podczas gdy pozostałe trzy są uważane za archaiczne sensoryczne pozostałości, pełniące wyłącznie prywatne funkcje, osłabiane zazwyczaj przez kodeks kulturowy. Jedynie wrażenia takie jak olfaktoryczna przyjemność płynąca z posiłku, zapach kwiatów i reakcje na temperaturę, mogą przyciągać uwagę zbiorowości w okulocentrycznym i obsesyjnie higienicznym kodzie kultury.

Czytałem, że naukowcy wytworzyli sztuczne oko, które można wszczepić niewidomym, aby mogli zobaczyć wschód słońca w pikselach. Oczywiście tylko tym, którzy nie stracili nerwu wzrokowego. Ale to nadal nic ważnego. Spostrzeżenie: Janusz patrzy na obraz. Żeby nie było wątpliwości: mowa ciała, z głową zwróconą do płótna, wyraża jedno: Janusz widzi obraz, który maluje. Nie ma tego charakterystycznego zwrócenia się niewidomych do rozmówcy – źródła dźwięku, które cały czas porusza się, myląc tropy. Janusz zastanawia się nad pewnym rejonem prawego płótna, i wskazuje go ręką. Obserwuję z Mężykiem to samo miejsce. Myślę sobie, patrząc na to głupio: powinniśmy trąbić o tym cudzie, który obywa się bez wielkich funduszy.

Radosław Mirski, "Mirek upiera się przy nieskończoności",
www.dwutygodnik.com

biogramy

MICHAŁ BORCZUCH reżyser teatralny, autor adaptacji scenicznych, skończył Wydział Grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Wydział Reżyserii w krakowskiej Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej, stypendysta programu The Rolex Mentor and Protégé Arts Initiative dla najzdolniejszych młodych artystów z całego świata. Większość przedstawień zrealizował w Starym Teatrze w Krakowie, TR Warszawa i wrocławskim Teatrze Polskim.

TOMASZ ŚPIEWAK dramaturg, autor tekstów teatralnych i adaptacji scenicznych, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Gutenberga, Mainz i Columbia University, Nowy Jork. Najważniejsze teksty: „Koń, kobieta i kanarek” reż. R. Brzyk, Teatr Zagłębia w Sosnowcu, „Apokalipsa” reż. M. Borczuch, Nowy Teatr w Warszawie, „Paradiso” reż. M. Borczuch, Teatr Łażnia Nowa, Kraków „Gorączka czerwcowej nocy” reż. R. Brzyk, Teatr Nowy w Poznaniu; najważniejsze adaptacje teatralne i prace dramaturgiczne: „Der Krieg hat kein weibliches Gesicht” S. Aleksejewicz, reż. M. Borczuch, Düsseldorfer Schauspielhaus, Düsseldorf, „Brygada szlifierza Karhana” V. Kani, reż. R. Brzyk, Teatr Nowy w Łodzi, „Pasażerka” Z. Posmysz, reż. N. Korczakowska Teatr Współczesny we Wrocławiu.

BARTOSZ DZIADOSZ muzyk i kompozytor, reprezentant eksperymentalnego nurtu w muzyce elektronicznej.

JACQUELINE SOBISZEWSKI reżyser światła, studiowała na Wydziale Operatorskim Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, współpracowała m. in. z G. Jarzyną, R. Polleschem, P. Miśkiewiczem, M. Borczuchem.

KRZYSZTOF MĘŻYK malarz, urodzony w Krakowie, absolwent krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, dyplom uzyskał w pracowni prof. Leszka Misiaka. Laureat konkursów, jego prace były prezentowane w ramach wystawy „Co widać” w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

LUKA WOŹNICZKO malarka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom obroniła w 2012 w pracowni prof. Andrzeja Bednarczyka. Finalistka ogólnopolskiego konkursu Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu Nowy Obraz.

DOROTA NAWROT scenografka, kostiumografka, stylistka, absolwentka dramaturgii w Katedrze Performatyki UJ. Współpracowała m.in. z Wiktorem Rubinem, Michałem Borczuchem, Tomkiem Węgorzewskim. Pracuje również w filmie, stylizuje do reklam, sesji zdjęciowych i programów telewizyjnych.

MARTA KULIGA magister sztuk pięknych, zajmuje się scenografią, rzeźbą, grafiką i projektowaniem przestrzennym.

PRZEMYŚLAW CZEPURKO w 2005 roku uzyskał dyplom w pracowni malarstwa prowadzonej przez prof. A. Bednarczyka (ASP Kraków, Wydział Malarstwa), między 2008 a 2009 rokiem studiował w Krakowskiej Szkole Scenariuszowej. Twórca obiektów, wideo, instalacji, projektów site-specific, malarz i rysownik. Razem z artystką Agatą Biskup realizuje projekty dotyczące przestrzeni publicznej.

dyrektor **Paweł Wodziński**
zastępca dyrektora **Bartosz Frąckowiak**

główny księgowy **Jacek Grabarczyk**
zespół kuratorsko-dramaturgiczny **Marta Keil, Agnieszka Jakimiak, Dorota Ogrodzka, Magda Igielska**
sekretarka **Marta Pierzchalska**
główny specjalista ds. pracowniczych oraz BHP **Krystyna Müller**
kierownik działu artystycznego **Bernadeta Fedder**
aktorzy **Grzegorz Artman, Beata Bandurska, Paweł L. Gilewski, Mirosław Guzowski, Marian Jaskulski, Mateusz Łasowski, Marta Malikowska, Alicja Mozga, Roland Nowak, Maciej Pesta, Martyna Peszko, Jerzy Pożarowski, Sonia Roszczuk, Jan Sobolewski, Anita Sokołowska, Małgorzata Trofimiuk, Jakub Ulewicz, Piotr Wawer jr, Małgorzata Witkowska, Marcin Zawodziński**
inspicjenci **Hanna Gruszczyńska, Mateusz Stebliński, Mateusz Tłok, Maria Walden**
zastępca głównego księgowego **Joanna Kraszewska**
specjalista ds. plac **Elżbieta Cieślak**
specjalista ds. księgowości – kasjer **Krystyna Gagajek**
specjalista ds. księgowości **Joanna Szewe, Halina Tabaka**
kierownik działu promocji **Agnieszka Hanyżewska**
specjalista ds. promocji **Magdalena Kołata, Marietta Maciąg, Paulina Wenderlich**
kasjerzy biletowi **Michał Gąsiorowski, Jagoda Sternal**
specjalista ds. obsługi widowni **Charlotte Woźniak**
kierownik działu techniczno-gospodarczego **Waldemar Gracz**
zastępca kierownika ds. gospodarczych **Beata Waszak**
specjalista ds. techniczno – gospodarczych
Maria Skora, Kazimiera Szramka

kierowca-zaopatrzeniowiec **Bożena Lange**
konserwator **Zbigniew Czerniak**
kierownik pracowni krawieckiej **Ewa Stańska**
krawcowe **Alina Tadych, Aldona Włoch**
kierownik pracowni elektro-akustycznej **Robert Łosicki**
elektrycy-oświetleniowcy **Sławomir Szudrowicz, Damian Wesołowski, Eugeniusz Wiśniewski**
akustycy **Leszek Drygas, Łukasz Szymborski**
brygadziści obsługi sceny **Artur Ekwiński**
montażysty sceny **Jarosław Kubiński, Mariusz Pawlikowski, Roman Pietrzak, Piotr Zawadzki**
rekwizytorzy **Eugeniusz Baranowski, Wiesław Mitoraj**
garderobiane **Olga Betańska, Jadwiga Kamińska, Katarzyna Wysocka**
fryzjer **Michał Boroń**
ślusarze-montażyści **Jarosław Andrysiak, Andrzej Kotowski, Krzysztof Pawlak, Witold Włoch**

Teatr Polski
im. Hieronima Konieczki
Al. Mickiewicza 2
85-071 Bydgoszcz
www.teatrpolski.pl

SEKRETARIAT
Marta Pierchalska
e-mail: tp@teatrpolski.pl
tel: 52 33 97 818
fax: 52 33 97 820

INFORMACJA O BILETACH
e-mail: bilety@teatrpolski.pl
tel: 52 339 78 18
od wtorku do piątku w godzinach
otwarcia kasy 12.00-18.00
oraz na godzinę przed
rozpoczęciem spektaklu